





Z DNIA

Ostatnie dni wycigow konnych

(z) Dziś, t. j. w sobotę, o godz. 15.30 i jutro, t. j. w niedzielę, o godzinie 15-ej (czyli o pół godziny wcześniej) odbędą się po raz ostatni w tym sezonie wycigi konne na Persenkówce. Szczęśliwcy, którzy dotychczas na wycigach wygrali, mają możliwość do powiększenia wygranej, ci zaś, którym szczęście dotychczas nie sprzyjało, mają ostatnią okazję do odegrania się.

Na dzisiejszy dzień wycigów konnych typujemy następujących zwycięzców: gonitwa I — „Ade“, gonitwa II — st. Stare Siolo, gonitwa III — „Est“, gonitwa IV — „Imperia“, gonitwa V — „Mapa“, gonitwa VI — „Akord II“, gonitwa VII — st. Czachrów.

Przedprzedaż biletów wstępu oraz sprzedaż programów odbywa się codziennie w godz. od 9-ej do 17-ej w biurze informacyjnym przy placu Mariackim 5 (Galeria Mariacka).

Uwaga! Uwaga! DZIS ZAGIEMNIAMY:

Początek 22.15 Koniec 3.20

Mydło na kupon S 38

(z) Wobec licznych zapytań informujemy, że sprzedaż mydła i świec odbywa się w podanych przez nas sklepach na kupon S36 czerwonych kart żywnościowych.

Obowiązek meldowania się b. oficerów polskich

LWÓW, 26. 6. — Na podstawie rozporządzenia, wszyscy byli polscy oficerowie, przebywający na obszarze Okręgu Galicja, obowiązani są do

dnia 10 lipca 1942 r. zameldować się we właściwych terenowo, powiatowych i miejskich starostwach.

Na drodze do wyrównania

(tp) Bezrobocie, najcięższa choroba społeczna, przenikająca do głębi schorzyła organizm od razu zniknąć nie może. Ustepuje powoli, a tym pewniejsze ozdrowienie, im zabiegają się bardziej celowe i stosowane ogólnie. Lekarzem tych spraw na obszarze Generalnego Gubernatorstwa — w którym bezrobocie wystąpiło w formie bardzo ostrej — jest Urząd Pracy. Poczynania jego w innych okręgach doprowadziły już stosunki w tej dziedzinie do stanu niemal zupełnie normalnego. Nie tylko, że na miejscu wprowadzono w bieżące życie nowe warsztaty pracy, ale powiodło się też odciążyć okręgi przeładowane bezrobotnymi, kierując ich tam, gdzie zapotrzebowanie i warunki są lepsze, a mianowicie do Rzeszy Niemieckiej.

Na skutek tego zwolna dochodzi do wyrównania podaży i popytu robotnika w ramach zwartych ze sobą gospodarzo ludów i krajów Europy. W tym wyrównaniu figurują nie tylko setki tysięcy bezrobotnych angażowanych do niemieckiego przemysłu i rolnictwa, a idących tam z Generalnego Gubernatorstwa — są tam również Włosi i Holendrzy, Słowacy i Belgowie i in. jeszcze, którzy zabezpieczając sobie na teraz dostatni byt, na przyszłość wyniosą cenne doświadczenie dobrej szkoły pracy i obowiązku, a także fachowe wiadomości.

W tym wielkim ruchu, decydującym dla sprawy bezrobocia w Generalnym Gubernatorstwie, okręg galicyjski, który zaistniał później, wziął udział późno. Niemniej jednak okręg ten dostarczył już do Rzeszy Niemieckiej pokaźny zasób robotników i wszelkiego rodzaju innych pracowników płci obojga. To jednak dotychczas sprawy bezrobocia tutaj nie roz-

wiązało. Choroba jeszcze się utrzymuje, choć wyleczenie zupełne może być niełatwe. Warunki po temu są, gdyż jeszcze wciąż rola i fabryka niemiecka mogą dać zatrudnienie poszukującym pracy. Jeszcze milion takich mogą tam przyjąć, zajęć, pożytecznych rzeczy nauczyć i co najważniejsze — byt im spokojny zapewnić. Ten ostatni wzgląd pociąga za sobą także jeszcze korzyść drugą — tu na miejscu. Zbiory tegoroczne zapowiadają się co prawda dobrze.

Wolna trybuna

Kuchnie P. K. O. i pomoc dla wsi

Za treść tej rubryki w której ukazują się listy czytelników, redakcja „Gazety Lwowskiej“ nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy do kosza.

Szanowny Panie Redaktorze! Dopóki Polski Komitet Opiekunów przez swoje delegatury kuchni dla dożywiania głodującej ludności w wsiach nie pozakładał, upoczywie domagano się ze strony wsi założenia ich i kandydatów do korzystania z kuchni było wtedy bardzo wielu. Gdy jednak te powstały, ilość korzystających z nich spadła do minimum, gdy przekonano się, że poza kartoflaną zupą i kromką chleba, kawą czy kaszą nie ma więcej nic. Spodziewano się bowiem marcepanów, czegoś nadzwyczajnego, sądząc, że P. K. O. jest w stanie dać wszystko, co by wieś pragnęła. Wieś nie zdaje sobie sprawy z tego, że w miastach właśnie za tą niby „lurką“ z odrobiną kartofli i kromeczką chleba ubiegają się tysiące, często bezowocnie, gdyż środki, jakimi dysponuje P. K. O., nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzebujących. Biura P. K. O. stałe są przepełnione proszącymi o

Pocztowa Kasa Oszczędności w Gen. Gub.

(tp) Najbardziej rozpowszechnioną formą Kasy Oszczędności są Poczto-owe Kasy Oszczędności. Szybki ich

rozwój i rozprzestrzenienie we wszystkich kulturalnych krajach zawdzięczają one swojej sprawności organizacyjnej. Dzięki oparciu się o sieć urzędów pocztowych, instytucje te rozporządzają nadzwyczaj silnie rozwiniętym aparatem zbiorczym, ułatwiającym ludności łatwe lokowanie nawet najdrobniejszych oszczędności.

Formy organizacyjne Pocztowej Kasy Oszczędności na obszarze Gen. Gub. są określone w rozporządzeniu z dnia 22 kwietnia 1941 r. i w pierwszym postanowieniu wykonawczym, wydanym w dniu 24 kwietnia 1941 r. Niemiecka Poczta Wschodu (Die Deutsche Post Osten) prowadzi służbę tej Kasy, która ze względu na popularność nazwy „Pocztowa Kasa Oszczędności“ (w skróceniu P. K. O.), wspomniane rozporządzenie tym terminem mianuje. Ogólną działalność Kasy rozporządzenie nazywa „Służbą Pocztowej Kasy Oszczędności“ (Postsparkassendienst). Służbę tę wykonuje Pocztowy Urząd Oszczędności Warszawa (Postsparkassenamt Warschau) przez swe filie istniejące przy każdej placówce pocztowej.

Pocztowa Kasa Oszczędności przez swą łatwą dostępność — skoro przy każdej placówce pocztowej ma swe placówki, a te pracują od godz. 8 do 19 bez przerwy — umożliwia każdemu gromadzenie i posiadanie oszczędności, co jest warunkiem normalnego, niezakłóconego biegu każdej i najmniejszej jednostki gospodarczej.

Lecz rzecz to naturalna, że im mniej będzie na miejscu konsumentów, tym udział ich w korzystaniu z tych zbiorów będzie większy. Najważniejszym jednak momentem w tej całej kwestii wyrównującego się bezrobocia, jest obok społecznego interesu zdrowych stosunków własny interes każdej wchodzącej tu w rachubę jednostki. A z tego jednostkowego własnego interesu, buduje się też dobro wspólne. Rzecz więc godna zastanowienia się i właściwej rychłej decyzji.

Artur Lorek, Szutowa p. Jaworów

Z notatnika reportera

NAPAD (z) Na przechodzącego ulicą Krzemianką Bronisława, lat 32 (Wesola 3) napadł zmiennak jakiś nieznanego osobnik, który zadał mu nożem trzy rany klute ramienia. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewoził ofiarę napadu do szpitala przy ul. Piłsudskiego 4. — Karetka Piotr, lat 21, zamieszkały w Zboiskach, w czasie kłótni ze znajomym został przez niego uderzony flegką po głowie, doznając ran ciętych. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

ZATRUCIA — Bojanowska Michalina, lat 56 (Ormiańska 22) wskutek spożycia potrawy sporządzonej z nieznanej rośliny uległa zatruciu i opuchnięciu. Lekarz Pogotowia przewoził ją do szpitala przy ul. Rappaporta 8. — Temu samemu losowi uległa Służsar Maria, lat 58 (Pascieczna 17), która zachorowała nagle z objawami zatrucia po spożyciu nieznanych roślin. Lekarz Pogotowia przewoził ją również do szpitala przy ul. Rappaporta 8. PRZY PRACY — Klapner Wilhelm, lat 54 (Zamarstynowska 58) w czasie przenoszenia ciężkiej paczki upuścił ją na ręce, wskutek czego doznał kontuzji dłoni i złamania palców w ręk. Zaopatrzył go lekarz Pogotowia.

Advertisement section containing various notices, real estate listings, and small ads. Includes sections like 'KUPNO SPRZEDAŻ', 'SPRZEDAM', 'KUPIĘ', 'ROZMAITE', and 'ZAMBIENIE'. Each entry provides details about items for sale or purchase, such as furniture, vehicles, and property.

